

Paweł Dybel, *Dylematy demokracji. Kontekst polski*,

Wydawnictwo Universitas, Kraków 2015, ss. 361.

20/2016

Political Dialogues

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/DP.2016.031>

Upadek bloku komunistycznego w Europie Środkowej i Wschodniej rozpoczął nowy etap w dziejach polityki – konieczność nagłej transformacji systemów politycznych i gospodarczych wykazała słabe strony wprowadzanych modeli. Zrodziło to wiele pytań, na które podano liczne, niejednokrotnie antagonistyczne odpowiedzi. Paweł Dybel w publikacji „Dylematy demokracji. Kontekst polski” przedstawia zarówno ówczesne jak i najbardziej aktualne wątpliwości dotyczące rozwoju państw demokratycznych. Jednocześnie sięga do filozofii polityki, prezentując i komentując spór o kształt nowoczesnego państwa demokracji liberalnej.

Autor rozpoczyna swe rozważania od przybliżenia krytyki, z jaką ze strony lewicowych środowisk intelektualnych Zachodu spotkały się państwa powstałe w następstwie rozpadu bloku komunistycznego. Elity tych krajów posadzano o bezkrytyczny i wyidealizowany stosunek do zachodniego modelu liberalnej demokracji, który miał wynikać z cywilizacyjnego zacofania oraz nieznamośności ustroju od strony praktycznej. Badacz zwraca uwagę na fakt, iż krytyka ze strony zachodniej lewicy nie była zupełnie bezzasadna: „w sposobie wprowadzania modelu gospodarki rynkowej w każdym

z krajów postkomunistycznych popełniono wiele błędów”. Zepchnięcie na dalszy plan kwestii polityki społecznej sprawiło, iż nowy model wolnorynkowy doprowadził do pogłębienia różnic w społeczeństwie. W Polsce próba ratowania gospodarki polegała na drastycznych reformach w duchu neoliberalnym, które co prawda przyniosły pozytywne skutki na polu ekonomicznym, lecz spowodowały głębokie społeczne rozwarstwienie materialne, które zachowało się do dziś. Dybel wystrzega się jednak jednostronnej krytyki reformy Balcerowicza – przyznaje, iż osiągnęła ona cel, jakim była równowaga budżetowa. Mogła ona stać się podstawą dla wprowadzenia reform społecznych i ograniczenia pauperyzacji obywateli, jednak nie dokonały tego żadne późniejsze rządy.

Społeczna sytuacja państw powstałych po rozpadzie bloku komunistycznego pokazała słabe strony państwa demokracji liberalnej, zakładającej, że szeroki zakres wolności obywatelskich i programowa ideowa neutralność skutecznie zneutralizują antagonizmy. Problemy, jakie pojawiły się skutkiem wprowadzenia radykalnych reform w państwach byłego bloku komunistycznego, nie były wynikiem ułomności tych państw, lecz niedociągnięć samych systemów demokracji

liberalnej i gospodarki rynkowej. Modele te wprowadzono ortodoksyjnie i bezrefleksyjnie, zgodnie z pewnym uproszczonym wyobrażeniem, zaś bez elastycznego dopasowania do warunków, w jakich mały one zacząć funkcjonować.

W swojej książce Dybel przywołuje licznych autorów, którzy komentowali sytuację Polski w pierwszych latach po upadku modelu komunistycznego. Z badaczami tymi nie boi się polemizować, wysnuwając przy tym własne tezy np. o ówczesnych kryteriach podziału w stanowiskach poszczególnych ugrupowań i partii. Swoje koncepcje autor podpira przykładami z polskiego życia politycznego i społecznego – tak z okresu lat 90. jak i współczesności. Pokrótce przedstawia ideowy zarys partii powstałych w nowym ustroju, z naciskiem na ich stosunek do komunistycznej przeszłości oraz do liberalnego modelu Zachodu.

Paweł Dybel stwierdza, iż dla krajów postkomunistycznych, w tym Polski, charakterystyczne jest powstawanie partii, które w sposobie myślenia łączą idee prawicowe oraz schematy działania typowe dla rządów epoki „realnego socjalizmu”. Cytuje tutaj Slavoja Žižka, który mówi, że społeczeństwa byłych krajów bloku komunistycznego są szczególnie podatne na idee nacjonalistyczne, gdyż demokracja liberalna nie okazała im dostatecznego ideowego wsparcia, podczas gdy jej osiągnięcie okupiono wielkim kosztem. Autor pokazuje też słabość polskiej lewicy (brak znaczących organizacji lewicowych, niemożność odpierania ataków ze strony Kościoła, zaniedbanie liberalnych postulatów wolności jednostkowej). Dybel uważa, iż sytuacja ta pogłębia podziały społeczne m.in. na tle religijnym. Efektem realizowania takiej polityki jest, jak pisze badacz, „zdziczenie dyskursu publicznego”, to jest przyjmowanie postaw skrajnie nietolerancyjnych

i agresywnych. Skutkiem tego miejsce dialogu zajmuje konfrontacja – tak na polu rodzimym jak i w polityce międzynarodowej. Ów polski kontekst wywodu stanowi śmiały komentarz autora do aktualnej polskiej sytuacji politycznej.

Z tego miejsca Dybel przechodzi ku rozważaniom na temat kwestii społecznych. Krytykuje Žižka za fakt, iż w swoich pracach nie zwrócił on uwagi na potrzebę zagwarantowania obywatelskich wolności. Zdaniem autora, zachodnia radykalna lewica nie uważa ich za kluczowe, wyżej lokując choćby kwestie nierówności społecznych. Badacz uważa, że współcześni myśliciele postulujący o nowe państwo komunistyczne pomijają te kwestie, bo przywileje takie mają dane z góry i dzięki nim mogą się w ogóle wypowiadać, podczas gdy opozycja demokratyczna w krajach bloku sowieckiego działała zupełnie nielegalnie.

W obliczu zawodności znanych dotychczas systemów, myśliciele współcześni kreują rozmaite wizje nowości. Paweł Dybel dokonuje krytycznego przeglądu niektórych koncepcji. Jednocześnie zadaje pytanie o ich praktyczny wymiar i możliwość zrealizowania w nierównych warunkach społeczno-gospodarczych współczesnego świata. Wychodzi przy tym z założenia, iż zarówno myśl lewicowa jak i liberalna mają mocne i słabe strony, zaś idealizowanie jednej z nich nie daje owocnych skutków. Przykładem jest tutaj stosunek do kwestii społecznych, które w klasycznej myśli liberalnej są ignorowane na rzecz ekonomii, zaś myśl lewicowa czyni je nadrzędnymi, ekonomię z kolei ignorując.

Dybel zadaje pytanie o możliwość pogodzenia socjalizmu z liberalizmem. Powołuje się tutaj na wielu autorów, wykazując wady i zalety ich sposobu rozumowania. Jednocześnie zwraca uwagę na swoisty konflikt ideałów wolności jed-

nostki z ideałami równości i sprawiedliwości społecznej. Kwestię odniesienia do siebie elementu wolnościowego i równościowego w państwie demokracji liberalnej postrzega jako kluczową dla refleksji na temat postaci tego państwa.

W krajach europejskich proces kształtowania się państwa demokracji liberalnej wiązał się ze wzrostem dominacji państwa poprzez rozbudowę aparatu administracyjnego i policji, co rozpoznał Michel Foucault. W tym względzie z autorem tym zgadza się Paweł Dybel, przy czym zauważa, iż równocześnie postępował proces poszerzania się przestrzeni różnego rodzaju wolności obywatelskich. Badacz prezentuje również krytyczne podejście do koncepcji Hardta i Negriego, polemizując z ich koncepcją, jakoby u podstaw państwa demokracji liberalnej tkwił konflikt między dążeniami jednostek do bogacenia się a „interese publicznym”. Zdaniem autora właściwy liberalnej tradycji podział na sferę prywatną i publiczną służy pogodzeniu wolności jednostkowej z demokratycznymi dążeniami do budowania politycznej wspólnoty. W tym miejscu prezentowane są cztery rodzaje ujęcia relacji między ekonomią i sferą społeczną w liberalizmie.

W publikacji przywoływane są polityczne koncepcje Freuda i Žižka. Paweł

Dybel odnajduje ograniczenie w myśli twórcy psychoanalizy – jego teorie są możliwe do realizacji jedynie w autorytarnym modelu organizacji państwa, gdzie jednostka przywódcza nie ma konkurentów w walce o władzę. Kolejno prezentowane są poglądy Žižka i wiążące się z nimi kontrowersje. Autor „Dylematów demokracji” prezentuje tu zarówno podmioty polityczności jak i figury myślenia o niej. Słoweńskiemu badaczowi zarzuca nieuprawnioną absolutyzację konfliktu klasowego oraz rozpatrywanie omawianych procesów w oderwaniu od szerszego kontekstu historycznego. Przedstawiając rozmaite koncepcje filozofii polityki, Paweł Dybel krytycznie komentuje powszechne teorie, pytając o ich praktyczny wymiar. Jednocześnie klarownie zaznacza własne stanowisko, nie bojąc się stawiania śmiałych tez. W publikacji prezentuje rozmaite dylematy demokracji: konflikty między myślą lewicową i liberalną, wolnością jednostki i sprawiedliwością społeczną, ekonomią i polityką społeczną. Wykazuje przy tym niemożliwość pogodzenia elementu liberalnego z demokratycznym (idei wolności z ideą równości). Polski kontekst publikacji czyni ją szczególnie ważną dla rodzimego czytelnika.